Rok XI. Nr. 289 (3179). Wilno, Poniedziałek 22 Października 1934 r. Cena 15 groszy

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

Dziś w numerze: Podpisanie konwencji współpracy intelektualnej z Węgrami. — Kolumna LEGJONU MŁODYCH. — Strzelcy maszerują... — Policjant zastrzelił rzeźnika. — Pełna tabela wygranych.

Dzień premjera Gömbösa

Serdeczna wymiana poglądów

WARSZAWA, (Pat-. Urzędowo komunikują: Podczas 2-dniowej wizyty prezesa rady ministrów Juljusza Gömbösa w Warszawie premjer prof. Kozłowski i min. Beck omówili w atmosferze wzajemnego zaufania sprawy dotyczące całokształtu stosunków polsko-węgierskich, opartych na tradycyjnej przyjaźni jak i zagadnień międzynarodowych, przedewszystkiem zaś spraw gospodarczych w Europie Środkowej interesujących oba państwa.

Serdeczna wymiana poglądów wykazała szczere obopólne dążenie do rozbudowy i zacieśnienia wzajemnych stosunków. Wyrazem tych dążeń było podpisanie w dniu 21 b. m. przez premjera Gömbösa oraz ministrów spraw zagranicznych Józefa Becka i WR i OP Wacława Jędrzejewicza konwencji polsko-węgierskiej dotyczącej współpracy intelektualnej. Pozatem postanowiono: **Powołać w najbliższym czasie w obu krajach komitety studjów ekonomicznych oraz następnie mianować komisję mieszaną polsko-węgierską do rozszerzenia wzajemnych obrotów handlowych, przystąpić jeszcze w ciągu roku bieżącego do rokowań o umowę turystyczną, zawrzeć w najbliższym czasie konwencję konsularną.**

Oświadczenie Gömbösa na konferencji prasowej

WARSZAWA, (Pat). Premjer węgierski Gömbös złożył na konferencji prasowej w hotelu Europejskim w niedzielę, w dniu 21 bm. oświadczenie, które podajemy w skrócie.

„Niech mi będzie wolno przedewszystkiem wyrazić moją szczerą i głęboką radość z tego, że znalazłem się na ziemi wielkiej i sławnej ojczyzny, z którą naród węgierski związany jest tysiącletniemi węzłami przyjaźni i sympatji. Węgry i Polska były pionierami wolności i sprawiedliwości, której bezwład niewoli paraliżowały jeszcze inne narody w tej części Europy. Zachód niezawsze jednak rozumiał wagę misyj obu narodów. Dalszy rozwój dziejów wykazał poważne konsekwencje, jakie wynikły z tego powodu dla naszego kontynentu. Kraje nasze są dwoma potężnemi filarami pokoju i równowagi w Europie. Napoleon miał rację, mówiąc, że Polska jest szczytowem punktem sklepienia europejskiego. Węgry są jednym z filarów tego sklepienia.

Jestem przekonany, że czynniki, które kształtowały przeszłości losy naszych narodów, zapewnią również w przyszłości ich solidarność. Pogłębienie wzajemne dobrych stosunków służy nietylko interesom obu krajów, lecz również i pokojowemu rozwojowi Europy".

Podpisanie konwencji współpracy intelektualnej

WARSZAWA, (Pat). Dziś o godz. 10 rano premjer węgierski Juljusz Gömbös w towarzystwie dyrektora departamentu politycznego węgierskiego MSZ Bakach-Besseneya i attache wojskowego płk. Lengyela, radcy MSZ Łubieńskiego oraz mjr. Skałkowskiego z gabinetu ministra spraw wojskowych udał się na Okęcie, gdzie zwiedził 1 pułk lotniczy. Na lotnisku powitał premjera Gömbösa szef departamentu aeronautyki gen. Rayski w otoczeniu wyższych oficerów lotnictwa.

Po zwiedzeniu urządzeń lotniczych Gömbös udał się na teren fabryki Skody którą również zwiedził, oprowadzany przez dyr. fabryki. Następnie Gömbös wraz z towarzyszącemi mu osobami udał się do pierwszego dywizjonu artylerji konnej im. gen. Bema, gdzie został powitany przez zastępcę gen. Wieniawy Długoszewskiego, płk. Trzaska Durskiego w otoczeniu korpusu oficerskiego.

Po zwiedzeniu pomieszczeń 1-go D. A. K-u oraz muzeum, w którem mieszczą się pamiątki po szefie dywizjonu gen. Bemie, Gömbös był serdecznie podejmowany lampką wina w kas. oficerskiem przez d-cę 1-go DAK-u i korpusu oficerskiego.

O godz. 13ej w gmachu MSZ odbyło się uroczyste podpisanie przez premjera Gömbösa oraz ministrów spraw zagranicznych Józefa Becka i WR i OP Wacława Jędrzejewicza konwencji polsko-węgierskiej dotyczącej współpracy intelektualnej.

O godz. 13.30 premjer Gömbös podejmowany był śniadaniem przez min. Becka. O godz. 17-ej w hotelu Europejskim odbyła się konferencja prasowa przy licznym udziale przedstawicieli prasy.

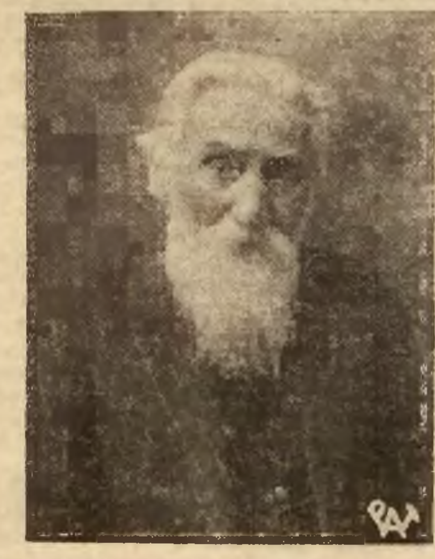
O godz. 18-ej premjer Gömbös obecny był na herbatce wydanej przez towarzystwo polsko-węgierskie w hotelu Europejskim. O godz. 20.30 poselstwo węgierskie z okazji pobytu premjera Gömbösa wydało obiad, po którym odbył się raut.

Przyjazd premjera Węgier do Warszawy



Na zdjęciu — premjer Gömbös na dworcu warszawskim w towarzystwie przybyłych na jego powitanie premjera Kozłowskiego, min. Becka, wicemin. Szembeka i dyr. Prot. Dypl. Romera.

Bolesław Limanowski obchodzi setną rocznicę urodzin



WARSZAWA. (PAT). — Dziś rano w sali Ateneum przy ulicy Czerwonego Krzyża odbył się zorganizowany przez PPS - CKW. obchod ku czci Bolesława Limanowskiego, który 30. 10. rozpocznie setny rok życia. Akademję zagaił poseł Arciszewski, oddając hołd zasługom sędziwego jubilata. Wielu delegatów organizacyj politycznych i społecznych składało życzenia dla jubilata, podkreślając w swoich przemówieniach wielkie zasługi Bolesława Limanowskiego na polu politycznem, naukowem i literackiem.

Odczytano listy i depesze oraz adresy nadesłane z całego kraju i zagranicy. Prelekcję o czynach i życiu Bolesława Limanowskiego wygłosił dr. Prochnik.

Zwłoki ś. p. Rajmunda Poincaré złożone do grobu

PARYŻ. (PAT). — Dziś rano w miejscowości lotaryńskiej Nubecourt złożono do grobu zwłoki ś. p. b. prezydenta Rajmunda Poincare. —

Osobistości politycznych było mało, zato liczny był udział okolicznych mieszkańców. Był również były prezydent Millerand.

Rewolucjoniści składają broń

MADRYT. (Pat). Rewolucjoniści w Asturji składają powoli broń. Z zabranych z fabryki karabinów 15.500 karabinów odzyskano dotychczas 4.060.

Lot Anglja -- Australja

LONDYN. (Pat). Otrzymano tu dziś następujące szczegóły lotu Anglja—Australja. Samolot holenderski Douglas, pilotowany przez Parmantiera i Molla wylądował w Aleppo w sobotę o 19.57 i odleciał do Bagdadu o 20.37. Z Aten wystartował do Bagdadu o godz. 16.50 na samolocie Pander lotnicy holenderscy Asjes Geysendor, a o godz. 17 na samolocie Boeing Transport Amerykanie Pangburn i Turner.

W Rzymie nocowało 6 samolotów: amerykański Lambert Monocoupe pilotowany przez Wrighta i Polando, brytyjski Fairly Nr. 3 z lotnikami Davisem i Hillem, nowozelandzki Dragon pilotowany przez Henvitta i Keya, duński de Scutter, pilotowany przez Hansena, brytyjski Airspeed Courrier, pilotowany przez Stodarta i australijski Pusa Mith pilotowany przez Melroso. Wskutek zepsucia się karburatora zatrzymali się w Marsylji Anglicy Baines i Gilman na samolocie Fairly Fox. Samolot angielski Falcom pilotowany przez Brooka przebywa w Istre lekko uszkodzony. Samolot nowogwinejski Fairly Fox pilotowany przez Perena i Hemawortha ma zepsuty radjotar i zatrzymał się w Abdewille. O trzech samolotach brytyjskich brak wiadomości. 20-ty samolot Grenville pilotowany przez amerykankę Cochram Smith zatrzymał się w Bukareszcie. Samolot Comet pilotowany przez Scotta i Campbella wylądował w Bagdadzie w sobotę o godz. 21-ej.

Mollissonowie musieli przymusowo lądować w Karachi spowodu uszkodzenia silnika i o 12 godzin opóźnili swój odlot.

Samolot holenderski Panders przybył do Allahabad o godz. 15.55. Przy lądowaniu złamał podwozie i śmigło. Aparat Comet, pilotowany przez Mollissonów, wyleciał z Karachi o godz. 13, lecz w godzinę potem wrócił. Aparat Falcom z Brookiem przybył do Marsylji o godz. 10.35 lecz ma poważnie uszkodzony silnik. Aparat australijski Lockhead z pilotem Woodsem wycofał się z wyścigu w Aleppo, ponieważ przy lądowaniu doznał poważnych uszkodzeń. Aparat brytyjski Airsteed pilotowany przez Slacka przybył do Marsylji i wycofał się z zawodów. W wyścigu bierze teraz udział 17 samolotów.

SUWA, (Pat). Wylądował tu znany lotnik australijski sir Kingsford Smith, przebywając w ten sposób pierwszy etap trasy swego lotu Austrjalja — Stany Zjednoczone.

Samolot z kontrolą rozbity

PARYŻ. (PAT). — „L'Intrasigeant" donosi że samolot brytyjski wiozący kontrolerów wyścigu powietrznego Anglja — Australja rozbił się na północ od Singapore.

6 osób zostało zabitych.

Postanowienia o rzeczowych świadczeniach wojennych

Projekt nowego rozporządzenia Prezydenta Rzplitej

Postanowienia o rzeczowych świadczeniach wojennych, unormowane rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z dnia 26 sierpnia 1927 roku zostaną w najbliższym czasie zasadniczo zmienione.

Projekt nowego rozporządzenia o rzeczowych świadczeniach wojennych nakłada na całym obszarze państwa obowiązek ludności świadczenia na rzecz państwa za wynagrodzeniem przedmiotów i praw, potrzebnych bezpośrednio lub pośrednio do obrony państwa z chwilą wybuchu wojny, lub zarządzenia mobilizacji, z mocy samego prawa. Ponadto rada ministrów może w drodze rozporządzenia wprowadzić obowiązek świadczeń rzeczowych na całym obszarze państwa lub w jego częściach, gdy wymaga tego interes obrony państwa, stwierdzony uchwałą rady ministrów.

Według projektu *państwo może już w czasie pokoju nałożyć na osoby fizyczne i prawne obowiązek przysposobienia do świadczeń rzeczowych*, polegający przedewszystkiem na przygotowaniu przedsiębiorstw, gospodarstw i innych warsztatów pracy do wytwórczości i działalności odpowiadającej potrzebom obrony państwa, lub nawet do przystosowania ich do przejścia na tę wytwórczość.

Obowiązek świadczeń rzeczowych trwa przez czas wojny lub pozostawania wojska i marynarki wojennej w stanie zmobilizowanym. Przedmiotem świadczeń rzeczowych są rzeczy ruchome i nieruchome, prawa będące własnością lub w posiadaniu osób fizycznych i prawnych, oraz przyszłe wytwory pracy i płody natury.

Obowiązek świadczeń rzeczowych polega na odstąpieniu na rzecz państwa prawa własności użytkowania i innych praw, odnoszących się do ruchomości lub nieruchomości, jak również na ograniczeniu tych praw, oddając nieruchomości do użytku, lub swobodnego rozporządzenia państwa i podporządkowania osób fizycznych i prawnych żądaniom władzy w zakresie określonego wykonywania przez te osoby ich praw majątkowych.

Przymusowe odstąpienie na rzecz państwa prawa własności nieruchomości, jako świadczenia rzeczowego następuje w drodze wywłaszczenia.

Prawa zgłaszania zapotrzebowań świadczeń rzeczowych przysługuje ministrowi spraw wojskowych i innym ministrom w zakresie ich działalności, a także władzom przez nich upoważnionym. Na obszarze objętym stanem wojennym prawo to służy naczelnemu wodzowi i upoważnionym przez niego władzom. W przypadku zgłoszenia zapotrzebowania na ten sam przedmiot przez władze i inne władze państwowe — pierwszeństwo w zaspokojeniu zapotrzebowania służy władzom wojskowym. Na obszarze objętym stanem wojennym naczelny wódz i władze przez niego upoważnione mogą doręczać bezpośrednio nakazy, dotyczące obowiązku świadczenia bez potrzeby skierowywania ich do władz właściwych.

Szerokotorowa kolej do Nowogródka

Jak się dowiadujemy Wileńska Dyrekcja P. K. P. przystępuje do przeprowadzenia studjów nad wybudowaniem normalnotorowej kolei, łączącej Nowojelnię z Nowogródkiem.

W tym celu udaje się na miejsce dla przeprowadzenia badań Komisja z inż. Żyndą na czele.

Trasa tej nowej kolei będzie wynosiła 32 klm, lecz będzie przechodziła inaczej niż tor obecnej wąskotorówki.

Złota waluta będzie utrzymana

BRUKSELA, (at). W wyniku 2-dniowych obrad konferencji brukselskiej „bloku złotego" podpisany został dziś wieczorem przez przedstawicieli Polski, Belgji, Francji, Holandji, Szwajcarji, Włoch i Luksemburga protokół stwierdzający wolę wszystkich sygnatarjuszów trwania dalej przy walucie złotej na zasadzie dotychczasowych parytetów.

Uchwalono za pożądane powiększenie obrotów handlowych pomiędzy sobą o 10 proc., biorąc za podstawę okres 1. VII. 33 do 30. VI. 34 r. W tym celu postanowiono nawiązać w najkrótszym czasie negocjacje bilateralne, które powinny być zakończone najpóźniej w terminie rocznym.

W Anglji mężatki nie mogą być urzędniczkami etatowemi

W Anglji wydano w ostatnich dniach nowe przepisy o warunkach służbowych urzędniczek państwowych.

Nowe przepisy utrzymują w dalszym ciągu zasadę, że stanowiska etatowe przyznawane mogą być tylko kobietom niezamężnym lub wdowom.

Przyznanie stanowiska etatowego kobiecie zamężnej nastąpić może jedynie w drodze wyjątku za każdorazowem zezwoleniem władzy.

Sprawa wydania rewolucjonistów na drodze dyplomatycznej

Pawelicz prosi o nieujawnianie adresu żony

PARYŻ, (PAT). — Prasa paryska ogłasza dalsze szczegóły zamachu marsylskiego. Wedle „Matin'a" przewódca rewolucjonistów chorwackich Pawelicz od 7 lat ukrywał się głównie we Włoszech. Policja włoska aresztowała go w Turynie na wyraźne żądanie władz francuskich. Pawelicz nie stawiał oporu, jedynie prosił usilnie, by nie wymieniano nazwiska, pod którem korzystał z gościnności i nie zdradzono pobytu jego żony i dzieci.

Istotnie policja włoska nie zdradziła tej tajemnicy, ujawniła tylko Francuzom numer paszportu węgierskiego, jednakże bez nazwiska. — Władze włoskie nie dopuściły do aresztowanych Chorwatów inspektora policji francuskiej, który przyjechał do Turynu, wobec czego tenże prosił o postawienie kilku pytań Paweliczowi i Kwaternikowi, dotyczących głównie pobytu ich we Francji w związku z zamachem marsylskim. — Ponieważ sprawa wydania aresztowanych skierowana została na drogę dyplomatyczną, przeto Włosi, o ile zgodzą się, nie wcześniej wydadzą Chorwatów niż w końcu przyszłego tygodnia.

Przesłuchanie współpracownika Pawelicza

LEODJUM, (PAT). — Ubiegłej nocy przy udziale policji francuskiej przesłuchiwano aresztowanego tu Stipę vel Pericza. Przyznaje się on że był głównym współpracownikiem Pawelicza, konferował w lipcu z terorystami w Paryżu, lecz zaprzecza, jakoby miał jakiś związek z zamachem marsylskim. Oskarżony on jest o sfałszowanie paszportu.

Nowy rozłam wśród francuskich socjalistów

PARYŻ (PAT). — Minister pracy Marquet ris Midi" utrzymuje, że wraz z 5 secesjonistami, deputowanymi z departamentu Girondy, utworzy partję nowo-socjalistyczną.

Uzunowicz tworzy nowy rząd Jugosławji

BIAŁOGRÓD, (PAT). — Misję utworzenia nowego gabinetu otrzymał były premjer Uzunowicz. Jak przypuszczają, skład nowego gabinetu niewiele będzie się różnił od poprzedniego.

Jubileusz 40-lecia pracy prof. K. Kostaneckiego

KRAKÓW, (PAT). — Wczoraj odbyła się uroczystość uczczenia 40-letniej pracy profesorskiej byłego prezesa Polskiej Akademji Umiejętności, prof. Kazimierza Kostaneckiego.

Wieczór literatury polskiej w Finlandji

Z inicjatywy min. R. P. Charwata odbył się wieczór poświęcony polskiej literaturze współczesnej, w którym wystąpiła z deklamacjami pisarka Charlotte Lilius. Wieczór ten wzbudził wielkie zainteresowanie zarówno wśród kół oficjalnych i dyplomatycznych, jak i wśród szerszej publiczności.

Jednocześnie szereg pism fińskich i szwedzkich głosiło w tym samym dniu dłuższe artykuły, poświęcone polskiej literaturze współczesnej.

Kronika telegraficzna

— **SKAZANIE KOMUNISTÓW W ŁODZI.** W mitawskim sądzie okręgowym zakończył się proces członków zemgalskiej organizacji komunistycznej. Z pośród 20 oskarżonych trzech uniewinniono a resztę skazano na 2 i pół do 5 lat więzienia.

— **BRACIA ADAMOWICZE.** Na ratuszu nowojorskim odbyło się uroczyste przyjęcie braci Adamowiczów przez burmistrza Nowego Yorku La Guardię.

STRZELCY MASZERUJĄ

10-lecie K. O. P-u w szeregach strzeleckich

POW. POSTAWSKI.

14. X. rb. odbyły się w Łuczaju, Kozłowszczyźnie, Miadziole i Wołkołacie uroczystości X-lecia istnienia K. O. P.

W dniu tym w Łuczaju zgromadziły się pododziały strzeleckie w sile 39-ciu strzelców, 24 członków Zw. Rezerwistów z Koła Łuczaj i 30-tu z Koła Duniłowicze, 22 strzelców i 20 junaków z hufca szkolnego Szkoły Rolniczej.

Po przeglądzie oddziałów zwartych zebrani udali się na nabożeństwo, po którem odbyła się defilada, odebrana przez Komendanta Powiatu Z. S., poczem na placu przed Szkołą Rolniczą, przybranym flagami o barwach państwowych i strzeleckich, odbyła się na otwartem powietrzu akademja przy udziale licznych rzesz zebranej ludności.

Następnie odbył się obiad żołnierski, po którym zebrani udali się do remizy Straży Pożarnej na przedstawienie teatralne. Strzelcy z pododdziału Puchówki pod sprężystą reżyserją ob. H. Łukaszewiczówny, odegrali obrazek sceniczny „Rozkaz", oparty na zdarzeniu z czasów walk legjonowych. Staranna reżyserja i doskonała gra zespołu zostały nagrodzone rzęsistemi oklaskami. Mogę śmiało stwierdzić, że była to najlepiej opracowana i odegrana sztuka od 3-ch lat, jaką widziałem na terenie powiatu.

Obchód w Kozłowszczyźnie został przeniesiony do Mosarza. Kompanja strzelecka w sile 60 strzelców, oddział Zw. Rezerwistów w sile 40 uczestników, delegacje Z. S. i Zw. Rezerwistów z gm. nożyckiej udały się do kościoła. Po nabożeństwie, w czasie którego ks. proboszcz Klim wygłosił kazanie, w którem podkreślił z mocą, że największą cnotą żołnierza Chrystusowego jest spełnianie rozkazów bez żadnych komentarzy, że słowo „rozkaz" decyduje wszystko. Na zakończenie nabożeństwa odśpiewano „Boże coś Polskę", poczem zebrani udali się do Domu Ludowego. Kierownik Zarządu Z. S. Kozłowszczyzna ob. Stankiewicz, odczytał rozkaz D-cy KOP, poczem padły okrzyki na cześć dostojników państwowych i KOP-u oraz odśpiewano Hymn państwowy. Po akademji zebrane tłumy publiczności przyglądały się defiladzie, podziwiając dziarską postawę zebranych oddziałów. Na zakończenie odbył się obiad żołnierski.

Obchody w Miadziole i Wołkołacie odbyły się nie mniej uroczyście. **Widz.**

POW. ŚWIĘCIAŃSKI.

4. X. rb. w Święcianach zorganizowany został oddział żeński. Do pracy w oddziale zgłosiło się 16 kadydatek, rekrutujących się z inteligencji miejscowej. Praca w oddziale została unormowana według programu. Komendantką oddziału w Święcianach jest obecnie ob. Łapinowa Katarzyna. W oddziale żeńskim prowadzi się obecnie gimnastykę, strzelectwo, wychowanie obywatelskie, śpiew i chór.

14. X. rb. odbyło się w N.-Święcianach święto KOP-u. W związku z tem została zarządzona koncentracja oddziałów i pododdziałów Zw. Strzeleckiego, znajdujących się najbliżej N.-Święcian. W dniu 13. X. rb. przybyły następujące oddziały i pododdziały: Dukszty, Ignalino, Podbrodzie, Łyntupy i Święciany.

W związku z koncentracją 14. X. o godz. 3-ej rano zostały przeprowadzone półtoragodzinne ćwiczenia. Po nabożeństwie odbyła się defilada przed władzami wojskowemi i cywilnemi, w której wzięły udział: cały garnizon KOP-u N.-Święciany, licznie (120 strzelców zorganizowanych w 2 kompanjach) Zw. S. i inne organizacje. Po defiladzie odbył się wspólny obiad w sali Ogniska kolejowego. Wieczorem oddziały Z. S. rozjechały się do miejsc zamieszkania.

W dniach 20 i 21 bm. przewidziany był obchód święta KOP w Święcianach. Na te dni została zarządzona koncentracja pobliskich oddziałów Z. S. W programie obchodu przewidziano: w sobote — uroczysty capstrzyk i ognisko strzeleckie na rynku, w niedzielę — zbiórkę marsz do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie p. starosta przemówił do wszystkich organizacyj na rynku. Poczem odbyła się defilada. Dla oddziałów Z. S. przybyłych z poza Święcian wspólny obiad, wieczorem zabawa taneczna.

Zaznaczyć należy, że inicjatywę tę podjął Zw. Strzelecki w porozumieniu z innemi organizacjami.

W Swirze, pow. święciańskiego, staraniem Zarządu Z. S. i Komitetu Gminnego PW i WF, został wybudowany Dom Ludowy, gdzie Zw. Strzelecki będzie miał swoją świetlicę. Wieloletnim prezesem Z. S. w Swirze jest p. dr. B. Habdank.

POW. BRASŁAWSKI.

Uroczystości 10-lecia KOP-u organizowane były na terenie powiatu brasławskiego w oddz. Z. S. Opsa, Turmont, Jody, Widze, Druja i Słobódka. Powiat wysłał do 19 Baonu KOP „Słobódka" delegację z pocztem sztandarowym. Delegacja wręczyła dowódcy Baonu ppłk. Michniczowi album ze zdjęciami z życia oddziałów Z. S. tut. powiatu.

Policjant zastrzelił rzeźnika

Ulica Kozia była wczoraj rano widownią krwawego wypadku, wieść o którym lotem błyskawicy obiegła całą dzielnicę.

POTAJEMNY UBÓJ.

Przy ulicy Koziej 5 mieszkał we własnym parterowym drewnianym domu rzeźnik i właściciel sklepu mięsnego (przy ulicy Jatkowej), 42-letni Izrael Giliński. Policja oddawna miała informacje, iż w. w. trudno się potajemnym ubojem bydła. Kilkakrotnie przypalywano Gilińskiego na gorącym uczynku i spisywano przeciwko niemu protokóły. Lecz rzeźnik w dalszym ciągu uprawiał swój proceder. Czynił to, jednak z większą ostrożnością, tak że policji trudno było jego przyłapać.

Wczoraj nad ranem posterunkowy 5 Kom. P. P. Raubo otrzymał wiadomość, iż Giliński zarżnął w nocy dwie owce.

W tym celu wspomniany posterunkowy wraz z jeszcze jednym funkcjonarjuszem P. P. zgłosił się do mieszkania Gilińskiego i zażądał wydania mięsa. Giliński odmówił, twierdząc, że żadnego mięsa w domu nie posiada. Wówczas policjanci przystąpili do rewizji.

TAJEMNICA FACJATKI.

Rewizja w mieszkaniu Gilińskiego nie dała wyniku. Wtedy Raubo zwrócił swoją uwagę na widniejące w kącie izby schody, prowadzące na facjatkę. Posterunkowy postanowił zrewidować facjatkę, lecz Giliński widząc jego zamiar wbiegł tam i usiłował przerzucić przez pobliski parkan dwie tusze baranie i jedną wołową. W tej jednak chwili zjawił się posterunkowy.

CZYNNY OPÓR.

Zdemaskowany rzeźnik stawił policjantowi czynny opór. Jak twierdzą niektórzy rzucił się na niego z siekierą w ręku, inni znowu dowodzą że z nożem. W czasie szamotania się posterunkowy zagroził, że zrobi użytek z broni.

W pewnej chwili istotnie padł strzał i Giliński trafiony kulą osunął się martwy na ziemię. Fakt śmierci stwierdził lekarz pogotowia ratunkowego.

DOCIEKANIA WŁADZ.

Niezwłocznie po otrzymaniu wiadomości o tym wypadku na miejsce przybyli przedstawiciele władz śledczych na czele z kierownikiem wydziału śledczego, kierownikiem I brygady Wydziału Śledczego, kier. 5 Kom. P. P. i t. d. Nieco później przybył również wiceprokurator Dowber.

Po przeprowadzeniu pierwiastkowego dochodzenia i spisaniu protokółu oględzin miejsca wypadku, głównych świadków zajścia odstawiono do 5 Kom. P. P. gdzie odbyło się wstępne badanie. W komisarjacie przesłuchano również posterunkowego Raubo oraz drugiego policjanta obecnego w czasie zajścia.

W godzinach wieczorowych zwłoki rzeźnika przewieziono do kostnicy przy szpitalu Św. Jakóba, celem dokonania sekcji.

Dalsze dochodzenie prowadzi w tej sprawie wydział śledczy. (c).

Z FRONTU LEGJONU MŁODYCH

ZA KOMITET REDAKCYJNY: EUGENJUSZ KIETURAKIS

Spojrzenie do cudzej kieszeni

(W odpowiedzi na artykuł dyskusyjny p. dr. Heleny Cehak-Hołubowiczowej)

„W obronie praw do pracy zarobkowej kobiet i młodzieży": tak brzmi tytuł artykułu dyskusyjnego pani dr. Cehak-Hołubowiczowej, zamieszczony w „Kurjerze Wil." z dn. 16 bm. Ponieważ pisałem kilka razy o pracy zarobkowej zamożnych kobiet, więc z chciwością rzucam się na ten artykuł, szukam w nim wroga „pracy zarobkowej kobiet i młodzieży", połykam artykuł jednym tchem czytam raz jeszcze od tytułu do podpisu, wczytuję się, szukam, węszę: napróżno... niema wroga!

Któż więc godzi w „prawo do pracy zarobkowej kobiet i młodzieży?" Gdzież ten srogi nieprzyjaciel pracującej pięknej płci i młodzieży? Dajcie mi go. Ja mu pokażę!

Na szczęście — wróg ten nie istnieje: poczucie sprawiedliwości wśród mas ludzi pracy jest wyższe, niżli sądzi autorka, masy te nie zwracają się nigdy przeciwko jednostkom (mniejsza o płeć i wiek), które nie mają masła do czarnego chleba i „w obronie" których p. dr. Cehak-Hołubowiczowa staje.

Przypomina mi się tutaj nieśmiertelna postać bohatera pewnej powieści hiszpańskiej (nazwiska nie wymienię: nie przystoi, wszak polemizuję z kobietą), ten, co to te wiatraki atakował w bojowym ferworze: również walczył z urojonym wrogiem.

A teraz — ad rem!

Przedewszystkiem stwierdzamy dwie prawdy.

1) Nigdy nie żądaliśmy usunięcia z posad kobiet wogóle — natomiast występowaliśmy **przeciwko zatrudnianiu w obecnych kryzysowych czasach tych kobiet i mężczyzn, dla których praca zarobkowa nie jest koniecznością życiową.** Należy odróżnić pracujący ogół kobiet, tem bardziej zaś kobiety utrzymujące całkowicie lub częściowo swoje rodziny od kobiet, dla których praca zarobkowa jest źródłem do luksusu. Jesteśmy zdania, że tam, gdzie dla dwóch starczy tylko na chleb z masłem, nie może jeden zjeść swej kromki chleba i całego masła, pozostawiwszy drugiemu tylko suchy kawał razowca.

Zdanie nasze podziela cały proletarjat inteligencki i robotniczy, nie zgadza się zaś z nami ten, komu jest... zadobrze...

2) Nie odmawiamy młodzieży prawa do pracy. Przeciwnie, **walczymy o pracę dla setek tysięcy młodych rąk i młodych głów,** tysięcy, które z dyplomem w kieszeni, z obszerną, mozolnym trudem zdobytą wiedzą a... pustką w żołądku nieskończoną kolumną wypełniają kartoteki Urzędów Pośrednictwa Pracy.

Kwestja, czy „ojciec lub matka (bezrobotnego młodego człowieka — mniejsza o płeć! — zdatnego do pracy) żyją jeszcze i pracują" — nie ma dla nas zasadniczego znaczenia: młodzieniec czy panna, przygotowani do pracy mają do niej prawo tak, jak mają prawo do powietrza i słońca. I nikt im tego prawa nie kwestjonuje. Ale warunek: o ile młody pracowni (pracowniczka) ma **własną** rodzinę (żonę, dzieci), którą utrzymuje; lecz jeśli „własnego ogniska" nie zakłada a zarobiony grosz akumuluje w kasie swych zarabiających rodziców lub też używa go na luksus — nie uważamy tego stanu rzeczy za sprawiedliwy (dopóki nie starczy **wszystkim** na chleb z masłem): nie może jedna rodzina skupiać w swem ręku 10 posad, gdy jest 10 rodzin bez pracy!

W swym artykule zarzuca nam p. dr. Cehak-Hołubowiczowa „jednostronność podejścia do sprawy". Słowa te należałoby sprostować: nie „jednostronność", lecz „jednomyślność" cechuje nas szerokie rzesze proletarjatu inteligenckiego i robotniczego w naszym wspólnym froncie walki o lepsze jutro. Stwierdzają to listy, jakie stale otrzymuję od ludzi z różnych warstw społeczeństwa, przytem niekoniecznie ludzi, których miejsca przy warsztacie pracy zostały zajęte przez intruzów, mających prócz posad setki i tysiące miesięcznego dochodu.

Nazywa nas p. dr. Cehak-Hołubowiczowa krótkowzrocznymi, gdyż zdaniem jej nie widzimy, że zwolnienie z posad ludzi zamożnych, mogłoby w skutkach okazać się bardzo groźne dla całego naszego społeczeństwa. Jako dowody tego swoistego sądu przytacza autorka szereg argumentów, które postaram się omówić.

Więc przedewszystkiem zredukowanie zamożnych mężatek „przyniosłoby (zdaniem autorki) naszej kulturze duże krzywdy, przez usuwanie z jej dorobku tych wartości, jakie wnosi don kobieta".

Szkoda wielka, że autorka nie określiła bliżej rodzaju „tych wartości", które zamożne paniusie na ciepłych posadkach wniosły do naszej kultury. Jakoś nic o tem słychać nie było...

To też spowodu mglistego sensu tego zdania p. dr. Cehak-Hołubowiczowej powstrzymuję się od jego rozważania.

Następny argument jest ukształtowany nieco dokładniej, choć sens jego również nieco kuleje. Brzmi tak: w razie masowej redukcji mężatek „wzrósłby niewątpliwie procent rozwiedzionych małżeństw, a spadłby procent zawieranych związków legalnych".

Otóż jeśli chodzi o kobietę, dla której posada jest jedynem źródłem utrzymania, to, jak zaznaczyłem na wstępie, nikt z nas przeciwko niej nie występuje, przeciwnie: znajduje się ona w **naszym** szeregu, w naszej klasie ludzi pracy, jest nam zatem siostrą klasową i nasza walka z nią, byłaby nonsensem, jako walka z własną klasą. To też jeśli p. dr. Cehak-Hołubowiczowa miała na myśli ten rodzaj pracowniczek, — argument jej był strzałem w próżnię, atakiem na wiatraki...

Jeśli zaś chodzi o to, że w razie redukcji **zamożnych** pań mężczyźni zaczęliby się rozwodzić lub zgoła żenić przestali, to.. niema obawy! Nie zawsze o decyzji ożenku decyduje u porządnego mężczyzny stopień zamożności narzeczonej, a za nieporządnego wychodzić nie warto.

Autorka, zarzucając nam krótkowzroczność, dziwnym trafem sama nie dostrzega pewnej okoliczności (czyżby dlatego, że okoliczność ta dotyczy tylko bezrobotnych?): **bezrobotni również chcą zawierać związki małżeńskie,** również chcą zakładać własne rodziny, a jednak nie mogą, bo nie mają na to środków.

Tymczasem ileż to ludzi mających nieruchomości, emerytury, ileż to żon dobrze zarabiających mężczyzn siedzi na zagrzanych miejscach, czerpie dochody na zbytki (lubią te zbytki nazywać swemi „potrzebami kulturalnemi")? Czyżby się bezrobotne pary nie mogły pobrać, gdyby tak zwolniono z posad tych intruzów, opłacając poborami jednego takiego pasibrzucha 2, 3 lub więcej ludzi naprawdę tej pracy potrzebujących?

Dlaczego zwolnienie z posad zamożnych mężatek miałoby spowodować obniżenie się ilości zawieranych małżeństw? Przecież po zredukowaniu taka pani męża szukać nie potrzebuje: ma swego! Opróżnione zaś po niej miejsce mogłaby zająć biedna panienka (może nawet dla kilku panienek wystarczyłoby poborów takiej pani) lub biedny młodzieniec — i myśleć o założeniu własnego gniazda rodzinnego.

Biorąc się do pisania artykułu, jak mówi p. Hel. Romerowa o „sprawach palących i dotkliwych", należy sięgać wzrokiem poza własny ciepły i wygodny kąt (a nie zarzucać drugim krótkowzroczności!), zetknąć się z biedotą inteligencką, trzeba posiadać różową legitymację, trzeba wiedzieć co oznaczają daty 15 i 29 każdego miesiąca, słowem — trzeba być bezrobotnym bez grosza w kieszeni (ale tak dosłownie bez grosza i jeszcze w zimie a przytem z żoną i dziećmi).

Następnym argumentem p. dr. Cehak Hołubowiczowej jest twierdzenie, że „z chwilą redukcji mężatek wiele rodzin będzie musiało obniżyć o 50% swą dotychczasową stopę życiową — bezrobocie więc znowu wzrośnie" (ciekawym, dlaczego autorkę obchodzi wyłącznie los tych, którzyby ewentualnie musieli w przyszłości obniżyć swą stopę życiową o 50%, a nie los tych, którzy **już ją obniżyli** i to nie o 50 lecz o 90%?!).

Twierdzenie autorki — zgoła bezpodstawne, naiwne i nieprzemyślane. Wszak nie chodzi tylko o redukcję: chodzi o zwolnienie pewnej ilości zamożnych panów i pań, **aby dać pracę kilkakrotnie większej ilości biedaków,** przymierających głodem wskutek bezrobocia. Po wyrugowaniu intruzów tysiące bezrobotnych znajdą pracę, zredukowanym zaś krzywda się nie stanie (zwolni się wszak ludzi mających środki utrzymania poza posadą), bo odbierze się im to, czem zawładnęli prawem silniejszego i z czego w szeregu długich lat bezprawnie korzystali (bezprawnie — z punktu widzenia sprawiedliwości społecznej). Gdzież więc powiększenie bezrobocia?

Czy w tem, że zredukowani o 50% obniżą swą stopę życiową (czytaj: obniżą stopę luksusowego życia)? Alez w tym ze stosunku bezrobotni podwyższą swoją stopę życiową. Rachunek więc będzie wyrównany. Producent ani kupiec grosza na tem nie stracą, przeciwnie: jeśli chodzi o polskiego producenta czy kupca, — zyskają jeszcze, bo niezamożny pracownik nie wywiezie naszych pieniędzy do modnych kąpielisk zagranicznych, nie kupi zagranicznych win, kalifornijskich jabłek, francuskich kosmetyków i t. p.

Czemuż więc p. dr. Cehak-Hołubowiczowa tak się boi „niebezpieczeństwa" ewentualnego obniżenia o 50% stopy życiowej ludzi bogatych?

My, niezamożna inteligencja, nie mamy się czego obawiać: i tak nic nie mamy do stracenia!...

Wreszcie ostatni argument p. dr. Cehak-Hołubowiczowej ma działanie rozweselające: oto pisze ona, że po zredukowaniu zamożnych urzędniczek („co to wydają na fryzjera, kosmetyki i krawcową, na cukiernie i kino") „społeczeństwo" będzie pozbawione „korzyści, jakie odbiera od tych pań urzędniczek", gdyż... „dzięki nim właśnie utrzymuje rodzinę fryzjer, krawcowa i cukiernik. Gdy tej klijenteli nie stanie, czy nie powiększą się tylko kadry bezrobotnych?!"

Ach, więc tak? Więc nareszcie przyłbica zrzucona i z odkrytą twarzą stajemy do walki z ludźmi bez pracy i chleba? Więc chodzi o piękną ondulację, 12 modnych sukien rocznie, perfumy Cottiego i słodkie nicnierobienie nad stosem ciastek i czekoladek!

Cóż pani doktór **dla nas,** „bezrobotnych kadr" pozostawia? Mamyż chodzić nago, dlatego że pani X przepada za jedwabiami, nie mieć chleba dla swych dzieci, dlatego że pani X objada się ciastkami w kawiarniach i tańczy fokstrota w nocnych knajpach, chodzić obrośnięci i brudni, dlatego że pani X potrzebuje 100 zł. miesięcznie na fryzjera, manicurzystkę i perfumy?

Lecz mało tego: pisze pani doktór: „Redukcje i zaglądanie do cudzej kieszeni napewno nie polepszą naszej sytuacji" (czyjej to „naszej"?).

Więc o co chodzi? O sprawiedliwość czy o własną kieszeń? Może poprostu boją się, byśmy nie zajrzeli nieskromnem okiem do tej kieszeni, bo tam... leżą nasze pieniądze!

Eug. Kieturakis.

Pożyteczna placówka

Cicho i bez rozgłosu rozpoczęła przed kilku dniami pracę nowa palcówka szkolna w Wilnie, powołana do życia przez p. Naczelnika Wydziału Szkół Zawodowych Kur. Okr. Szk. Wil. inż. G. Mersona. Placówką tą — Kurs Dziewiarski (trykotarstwo, rękawiczarstwo i pończosznictwo) przy Politechnice Robotniczej w Wilnie.

Politechnika Robotnicza, istniejąca od kilku lat i rozwijająca się pomyślnie pod osobistem kierownictwem p. Nacz. inż. G. Mersona ma za zadanie szerzenie i pogłębianie wiedzy technicznej wśród rzemieślników, więcej nawet — stwarzanie wykwalifikowanego rzemieślnika.

Powstający Kurs Dziewiarski ma jednak nieco inny charakter, niżli reszta kursów Pol. Rob.: przeznaczeniem jego jest nie tylko praktyczne nauczenie dziewiarstwa lecz i zapewnienie pracy zarobkowej absolwentkom. Przy kursie stwarza się spółdzielnia wytwórcza, w której absolwentki kursu otrzymają pracę. — Korzystając z pracowni kursu doskonale zaopatrzonej w maszyny trykotarskie i pończosznicze, spółdzielnia taka będzie miała wszelkie warunki do pomyślnego rozwoju.

Myśl stworzenia przy kursie spółdzielni, która może zatrudnić do 20 pracownic, uważamy za bardzo szczęśliwą w naszych czasach, szczególnej ciężkich dla sfer robotniczych: dziewczęta po 11 miesięcznej nauce (a nawet w czasie nauki) odrazu otrzymują pracę, która im zapewni niezły zarobek pomijając już wielkie znaczenie społeczne i wychowawcze spółdzielni.

Jak nas informują, na kursie uczą się nietylko dziewczęta z rodzin robotniczych: zapisało się również kilka młodych przedstawicielek inteligencji.

Dać naukę nie jest trudno, lecz dać naukę i chleb z tej nauki — to się nazywa praca naprawdę twórcza. Dziś, gdy tak ciężko jest o znalezienie pracy, stworzenie placówki wytwórczej mogącej zatrudnić 20 osób, należy do niebyle jakich sukcesów.

Odpowiedzi Redakcji

P. Felicja Walicka. Gorąco dziękujemy Pani za miły list w sprawie zatrudnienia emerytów i zamożnych mężatek. Najzupełniej podzielamy zdanie Pani o artykule p. dr. H. Cehak-Hołubowiczowej. Prosimy o zgodę na opublikowanie listu Pani w „Kurjerze Wileńskim".

— **P. Józef Tyszko.** Dziękujemy bardzo za nadesłane listy i prosimy jednocześnie o zgodę na opublikowanie pańskiego listu z dn. 14 b. m. w sprawie „podwójnych posad", opisującego smutny wypadek w okolicach J.

Nieznanego Czytelnika, który nadesłał list, podpisany słowami „Wyrzutek społeczeństwa" prosimy jeszcze raz o zgodę na opublikowanie listu w „Kurj. Wil.".

Pełna tabela wygranych w 3-m dniu ciągnienia 1 klasy 31-ej Polskiej Loterji Klasowej

I i II-gie ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 5.000 na nr. 136017.
Zł. 2.000 na nr. 174912.
Zł. 1.000 na n-ry: 46140 47276 142951.
Zł. 500 na n-ry: 62176 70324 82389
Zł. 400 na n-ry: 31142 36612.
Zł. 200 na n-ry: 13273 22763 45789 58725 69538 79675 119582 149879 170641.
Zł. 150 na n-ry: 8575 12912 17666 33642 34704 38688 45454 57415 58213 63247 64382 76333 93175 102684 108941 112606 117959 117458 124152 132060 139696 139791 141404 141546 147251 153074 176931 177254 178130.

Po zł. 100 na n-ry: 207 367 415 592 776 887 1491 584 716 2203 471 546 3188 866 4019 787 5074 315 39 501 75 6797 7646 8158 750 77 9524 763

11050 212 504 863 12083 720 880 13085 309 833 14366 746 16560 17655 18389.

20270 328 66 501 710 21042 233 36 22526 711 845 960 23160 701 24870 25158 223 328 81 566 930 75 26935 27069 75 28144 79 411 862 943 29135 446 835.

30029 193 578 626 824 31823 95 969 32930 33073 278 34066 987 35372 668 995 36398 416 598 37959 38556 680 39196 333

40285 306 41613 25 768 882 42114 81 353 834 43763 831 44064 206 523 966 45052 211 342 77 638 46383 550 47270 689 938 76 48346 960 49400 99.

50036 51545 52164 348 786 53631 54089 449 969 55076 56233 37 626 57278 348 427 89 556 766 963 58150 560 674 85 941 59237 429 656.

60223 377 470 582 61036 678 98 62321 536 94 768 847 982 63017 695 720 64036 659 741 900 10 65237 918 71 66334 720 67053 441 603 746 66 68565 772 981 69370 812 939.

70050 71042 516 839 72088 201 637 812 987 73385 74028 415 812 40.

76560 76 759 77807 78055 652 768 83 860 79611

80107 171 498 81138 125 28 982 82586 685 90 83183 377 637 84356 85083 86867 87146 235 738 88224 89905

90514 90 609 91155 77 356 497 706 835 918 92721 888 93834 94437 570 665 67 924 95194 208 82 519 96228 507 97099 117 348 98018 150 251 83 694 703 5 99355 676 825

100114 977 101170 633 710 77 103055 732 104928 105105 67 544 107060 640 726 868 108419 710 18 992 109034 725

110306 736 111485 593 623 736 112721 113278 366 631 752 989

114678 949 115686 758 80 970 116001 202 328 846 117520 728 118456 59 573 92 905 119192 983

120404 38 86 705 121445 639 952 122399 123247 68 319 37 468 655 124619 126504 864 127410 45 642 80 128731 129311 53 456 773

130597 131203 339 856 66 954 132188 215 963 133154 134037 150 584 744 50 135010 125 56 691 136620 137149 55 203 73 84 138313 737 891 139119 235 876 78

140045 179 142174 292 582 796 913 143314 499 684 144103 26 96 145224 71 146012 153 393 147338 148127 825 149059 375 416 74

150295 151366 80 823

152463 99 153033 252 58 408 602 870 961 154216 483 922 79 155394 903 156105 157053 937 158078 336 479 575 159066 182 287

160147 670 161229 614 77 162386 400 825 163924 165112 83 166265 336 527 711 168011 85 494 169187 580

172338 614 731 173818 174556 175181 593 176218 77 672 177090 331 615 51 893 997 178117 363 580 90 179610 945

Stawki po zł. 50:

46 51 65 145 456 610 1157 382 550 790 802 2128 40 72 613 3663 903 4311 596 942 5246 54 407 584 655 719 81 89 6065 82 329 58 655 86 831 73 948 77 7031 116 307 40 83 666 876 8076 163 287 634 9115 89 341 514.

10283 371 565 767 11879 12089 142 46 77 448 79 647 707 13690 864 14226 79 15048 199 216 692 94 16076 104 42 247 93 386 486 837 17237 92 643 740 18561 902 19236 493 590.

20424 36 577 82 606 48 807 21 79 974 21060 200 86 338 561 612 17 27 54 889 89 942 22013 363 470 588 696 737 48 64 879 23521 92 669 902 24065 322 484 25008 91 268 410 98 572 815 26030 159 255 663 777 889 959 27025 209 93 499 715 64 72 836 28002 191 244 97 361 78 423 514 50 704 932 58 29153 223 358 746

30365 627 735 31057 106 298 340 418 675 76 84 94 32075 76 354 469 543 783 817 33010 776 922 34579 35130 218 61 396 565 657 846 970 36122 91 321 602 51 770 37030 544 682 782 866 38155 82 431 546 62 628 39033 588 763 904 90 94.

40123 415 547 702 41136 254 42102 384 416 50 706 98 835 907 43001 74 103 204 509 734 833 44071 142 214 17 339 444 60 593 773 839 54 45272 361 534 662 711 55 857 96 958 46183 276 360 47070 449 46 603 761 903 48162 303 75 807 963 49144 226 397 454 502 621 23 754 867.

50037 50 108 233 630 843 51907 10 25 79 52673 847 85 977 53048 102 208 476 581 89 658 791 885 992 54196 268 74 402 545 93 661 716 804 62 971 89 55016 230 394 431 665 723 908 61 93 56059 228 58 429 38 541 619 826 98 964 57079 587 688 786 58012 310 471 584 786 924 59172 499 526 30 694 939.

60057 245 78 394 415 501 86 695 61041 121 336 427 81 62400 33 624 63060 304 473 686 64233 433 505 903 65010 81 126 591 740 66050 367 442 520 674 700 65 67001 293 652 742 68123 359 90 402 611 56 901 79 69167 311 97 415 729 42 865 902.

70254 623 982 71049 410 53 667 767 825 73 93 900 72247 335 416 68 582 659 838 73124 299 334 41 510 62 610 821 74149 609 72 838 75279 96 586 674 820

76336 458 66 603 77171 368 834 46 953 78031 280 322 494 616 974 79147 99 359 97 592 918

80760 74 81451 527 753 967 82048 93 690 83190 234 62 667 787 994 84039 506 694 85041 156 387 449 73 580 606 785 86013 19 335 620 845 59 87953 457 589 799 892 88018 19 130 213 35 41 429 75 799 935 89131 319 53 549 73 664 82 840

90067 348 598 673 71268 86 316 64 414 43 50 586 94 93058 136 360 63 94 410 510 689 94510 759 95094 299 429 71 524 25 730 96510 86 742 48 76 97286 603 98555 681 843 923 99052 66 151 58 62 241 551 693 788 972

100188 306 64 474 518 95 614 42 101131 67 260 881 944 77 102110 403 605 837 103174 87 327 548 67 613 746 810 104034 245 455 94 763 843 105019 51 201 816 106400 57 715 45 888 107070 581 776 108241 305 56 836 109179 84 287 309 527 612 711 53 933 47 75

110078 181 678 746 88 880 111108 328 99 648 747 816 92 112266 489 514 72 113008 189 533 74 684 728

114019 93 504 626 711 115663 81 713 90 887 116116 477 983 117149 246 671 708 74 817 118089 167 383 640 99 709 16 60 826 119081 118 61 436 84 561 830 988

120133 469 494 720 50 867 975 121024 86 337 53 629 64 122005 278 434 913 123015 65 174 398 658 79 939 61 124316 590 871 125011 68 297 443 81 702 126102 309 412 678 821 50 914 127309 541 783 834 128250 129045 84 165 439

130193 458 131357 440 588 772 964 132134 502 67 133207 47 359 452 637 845 943 89 134224 324 432 518 984 135088 107 34 78 254 347 497 589 625 868 136163 368 455 698 771 810 37 83 137013 76 280 710 55 986 138187 238 331 591 603 33 759 139103 51 748 836 915 19

140293 616 56 996 141117 291 303 21 414 525 77 650 855 61 93 94 946 142188 296 321 60 641 94 143201 15 67 435 554 144283 359 93 429 621 145304 578 146660 824 147064 123 50 204 637 148264 335 461 63 543 857 999 149164 219 464 99 634 798

150087 412 592 684 789 940 60 151420 555 675 971

152118 22 251 79 318 511 636 762 93 876 152091 881 986 154170 242 361 634 931 151116 239 71 303 533 43 867 911 156067 102 732 89 825 64 157150 495 692 752 819 904 158021 253 426 27 650 99 896 159215 35 417 88 529 624 845 939

160160 516 63 836 161158 322 64 496 607 162019 119 732 163022 29 267 320 445 751 978 164095 375 443 45 96 646 68 721 82 972 165137 300 5 466 81 584 842 994 166334 563 826 38 167000 55 559 660 845 96 168152 235 305 420 99 558 985 169050 160 306 70 742 843 96 947

170437 665 758 171167 529 687 789 852 69 906 172080 104 604 70 887 983 94 173081 215 87 355 588 95 719 864 174407 779 95 175242 56 325 403 14 514 96 176034 156 212 69 352 434 51 576 613 28 817 972 177098 315 21 446 666 601 707 850 178032 84 204 18 490 638 179454 567 601 758 70 952

III-cie ciągnienie

Po zł. 100:

1905 3997 4015 834 5072 6410 7658 753 8473 9243.

10657 11781 975 15489 17649 18003 19599.

20169 396 21040 991 2274 23275 24085 492 557 663 25419 26165 27444 659 28441 888 948 29893.

30531 732 31274 519 894 33341 34257 806 35253 650 775 36652 37140 59 205 700 59 983.

38042 477 39964.

40129 84 395 41069 42363 525 919 43236 632 849 980 45758 822 917 46018 47117 902.

50106 609 754 52102 929 53032 394 592 54742 931 57107 246 980 58091 737

60114 61378 62607 959 63872 80 911 68 64125 924 65287 715 66379 416 807 67899 68803 23 83.

71026 29 423 72190 684 871 74077 931

76445 69 896 77055 302 472 621 833 78013 65 679 79069 463 977

80309 872 81017 707 82292 587 83960 85275 86301 502 727 55 927 87368 637 766 823 89685

91535 609 872 92312 93322 579 94706 834 95621 987 96010 97132 602 98422 99224

100979 107199

110935 113625 900 114437 91 501 768 115024 403 600 828 116160 950 117753 118018 330 600

120529 121276 599 122682 744 123989 124188 224 679 769 125023 988 126293 704 128361

131130 895 132618 133163 135365 749 136316 491 137039 729 138480 139161 900

140274 338 868 143852 144261 617 146145 498 799 910 147220 381

150505 705 151097 153114 435 713 878 154401 155423 156133 253 157446 158992 159879 955

160113 93 161358 162518 163116 917 164487 165272 717 166383 687 27 168064 169259

170200 709 810 172540 173396 175306 176688 811 177247 178344 988 179165 740

Stawki po zł. 50:

1076 477 2002 3023 336 4246 963 5205 6128 41 826 7606 8444 705 78 982 9219 381 563 772 99 889.

10399 452 11018 78 750 75 853 12071 75 302 13246 314 573 15435 632 988 16374 17346 18201 712 958 19039 166.

20208 399 735 21599 913 71 22185 623 923 23154 325 832 24271 25441 26095 430 545 801 59 27411 98 504 769 962 29319 461 882.

30055 468 31251 69 509 96 631 750 74 851 32188 574 33309 71 904 10 34385 612 761 35515 697 36098 137 385 560 886 941 37089 707.

38117 950 39069 465 659.

40674 816 41035 235 42321 67 83 418 633 711 18 910 43064 152 203 65 575 677 868 45192 334 660 46350 400 59 601 3 783 47504 645 59 773 922 48319 49093 937.

50560 801 51534 52733 53036 194 689 54139 411 55266 542 89 56375 579 659 734 57335 652 777 58097 179 316 69 522 646 773 831 59669 705 924.

60088 440 61 525 810 900 7 61137 466 540 884 62065 169 263 706 833 63844 64186 322 768 860 65205 32 77 302 435 549 611 962 66405 646 67367 69016 28 783 938.

70972 71172 749 851 72284 594 636 73484 501 830 910 38 43 74800 75416 52 452 690 911.

76162 754 77530 78119 439 79 541 79622 924

80978 81344 82390 864 85 942 83198 341 434 84937 85534 35 891 94 86310 484 556 835 914 87044 361 891 928 36 88297 875 89149 232 622

90490 91345 676 92266 93075 240 94536 746 95032 495 875 96229 64 685 97336 68 78 526 644 98170 86 351 428 99046 119 548

10761 101438 714 102187 214 652 103265 104438 553 776 862 105297 410 15 106939 107006 164 339 108054 769 803 25 109438

110017 550 111882 112113 70 462 824 32 113153 237 429 114870 115090 491 554 772 117153 74 472 731 11880 909 119283 615 901

120382 84 121237 900 122343 123309 43 61 544 964 124515 650 90 125147 261 662 757 126132 473 710 820 127097 644 128004 68 214 98 129522 629

130586 805 131439 584 724 132231 536 863 133055 426 771 134646 135619 940 136061 165 74 527 84 787 827 75 137062 237 81 763 138261 709 26 139708 893 994

140403 884 141074 952 71 142706 877 143142 45 210 945 94 144048 869 911 146285 698 771 98 875 147402 684 19306 67 647 957

150089 197 280 586 151036 553 842 950 152160 153703 4 155117 19 354 845 156178 285 370 157139 77 245 640 158194 220

160351 884 161405 936 162288 425 87 666 717 912 163100 343 71 560 947 164158 211 520 79 944 165120 167158 208 34 71 443 527 762 858 168410 169196 616

170381 690 171223 72 349 579 881 961 172174 292 690 863 173571 830 171654 175743 176485 177135 424 38 677 771 178771 96 179237 409 906

IV-te ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 10.000 na nr. 164458.
Zł. 5.000 na nr. 150243.
Zł. 2.000 na nr. 87666.
Zł. 1.000 na n-ry: 16683 36155 78535 115629 129082 174916.
Zł. 500 na n-ry: 26343 80017 108234 158942 163778.
Zł. 400 na n-ry: 8117 19069 20046 28142 54253 62267 71551 85757 87396 119975 121857 127960 140741 163974.
Zł. 200 na n-ry: 10689 26839 35365 38740 54481 58421 59903 71835 93477 102388 117815 138049 139259 158626.
Zł. 150 na n-ry: 4509 7944 16675 18692 20584 27127 37208 44657 46225 47744 48122 55220 61463 78430 110082 128081 111978 142917 144237 150892 152827 158868 168236 175255.

Po zł. 100:

7110 11073 640 20244 924 6895 7029 9764 67.

10143 12841 13028 542 14674 16191 282 18424.

20292 557 21933 22971 23856 973 24349 25199 293 814 28141 515 711 29316.

31444 531 727 33858 34637 35463 36424 826 37908.

38722 39064 377 696 40981 41315 42667 943 43691 44241 45373 718 22 907 47115 203 48483 758 49492 50541 794 51205 55159 338 969 88 56197 357 57058 820 59981 60216 61571 64502 65092 641 992 66176 278 99 649 751 67377 68138 341 69316 70058 513 71192 77 96 72725 38 73235 479 74274 75333

76013 618 902 77184 268 529 78362 595 900

80135 82283 640 887 83271 84564 85938 86108 501 645 59 88065 805 89746

90193 92258 855 93847 94186 95325 57 406 627 96472 98645 99207 552

104367 695 105874 107424 108055 141 382 541

110205 111578 113114

114041 115093 873 116540 119504 926 69 120286 95 122525 85 126670 128081 705 997 131531 846 132799 133923 134167 98 135086 866 136023 137026 349 138913 141627 142266 143080 375 871 144497 958 145207 421 669 759 147145 148531 710 81 149784 864 919 91 151203.

152137 816 42 153173 256 154257 155344 73 447 717 929 75 92 156232 332 158036 163161 464 770 166250 167886 168274 965 170472 978 172382 855 174223 177021 178179 567 785 179779.

Stawki po zł. 50:

39 300 469 81 788 1270 302 880 946 2239 302 21 863 67 96 4383 515 857 5428 6582 717 8219 764 9020 860.

10278 541 985 11737 819 38 12153 817 13077 90 967 14339 876 15125 90 612 16038 78 380 17415 18025 224 578 19350 740 880 919.

20104 431 49 707 17 61 966 21004 661 702 40 22579 23018 405 24037 475 25314 88 617 986 26219 725 90 27110 846 28240 600 29031 92 118 292 427 961.

30011 26 382 842 31699 837 32043 70 320 55 494 716 915 33143 355 971 34217 766 35102 73 366 595 36073 875 37006 59 190 351543.
38505 39773 815

40220 510 41535 654 42521 659 87 759 65 43901 44292 571 665 45085 177 585 46007 857 47081 181 473 48190 236 318 631 713 49321 457 991

50665 51107 783 932 52228 57 842 53250 366 436 532 65 697 855 54035 552 709 811 978 56217 65 587 656 75174 343 58898 59367 607 930

60126 28 61223 49 62347 99 592 762 897 63224 614 64108 481 679 878 91 65044 353 97 428 83 66203 401 736 800 52 62 67663 753 68040 645 719 894 69032 602 855

70087 89 177 481 716 812 71046 193 303 73591 74061 712 888 75445 739 75 95

76094 261 349 71 406 642 940 77812 78192 289 488 573 643 89 79207 485 680 830

80365 81179 201 514 929 82484 728 83662 932 84837 938 85840 86156 535 87039 65 118 88345 844 944 55

90157 987 91135 247 325 92149 96 397 93650 796 859 94030 613 36 95541 675 917 94 96059 180 98166 89 471 99216 340 72 916

100180 89 235 101678 102002 662 931 50 62 103051 170 98 829 959 104759 79 877 105078 482 982 107407 108348 91 109085 104 38 616 961 85

110018 107 303 111193 402 557 112239 314 38 761 843 113067 169 231 56 594 633

114527 649 115756 802 25 116176 826 117146 315 449 507 610 710 118006 153 903 119294 621

120130 397 121179 452 63 904 122043 142 49 523 729 123827 124087 111 308 44 736 48 125119 735 965 126295 617 928 127396 601 129977 130397 407 131289 132046 197 493 646 75 133327 417 538 134239 135061 494 136113 298 576 137111 642 138125 97 555 843 139047 132 421

140229 55 71 398 784 141001 233 443 764 142041 65 457 610 727 64 143057 397 484 720 144383 502 12 83 145033 56 245 521 146140 48 721 147039 249 459 608 148292 821 959 149227 525 998 150697 151324 546 59 684 725

152382 50272 816 995 153138 429 953 154185 139 155406 765 156066 812 157 419 601 158001 255 345 583 159 277 786.

160049 893 161257 406 36 816 902 162606 988 163135 597 165 168 368 413 30 541 167768 78 98 936 167257 396 415 578 93 168124 756 169798 894.

171361 494 857 974 172216 535 873 963 173443 174399 784 175200 320 959 177318 773 902 95 178221 91 713 987 179056 703 34 77.

Podział stypendjów dla młodzieży akademickiej

Ministerstwo W. R. i O. P. dokonało szczegółowego podziału stypendjów dla młodzieży szkół wyższych, przyznając w r. bieżącym znacznie większą ilość stypendjów, jak to widać z liczb w nawiasach, oznaczających dane z roku ubiegłego.

Poszczególne uczelnie otrzymały pełnych stypendjów po 1.200 zł. rocznie: Uniwersytet warszawski — 213 (212), Uniwersytet Jagielloński w Krakowie 160 (146), Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie 140 (135), Politechnika warszawska 123 (106), Uniwersytet poznański 100 (95), Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie 85 (85), Politechnika lwowska 72 (61), Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie 30 (26), Akademja Górnicza w Krakowie 25 (20), Akademja Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie 16 (13), Akademja Stomatologiczna w Warszawie 13 (12), Akademja Sztuk Pięknych w Warszawie 8 i pół (5), Akademja Sztuk Pięknych w Krakowie 6 i pół (5).

Ze szkół prywatnych otrzymały: Szkoła Główna Handlowa w Warszawie 25 (19) stypendjów, Katolicki Uniwersytet lubelski 12 (11), Wyższe Studjum Handlowe w Krakowie 11 (10), Wolna Wszechnica Polska w Warszawie 10 (8), Wyższa Szkoła Handlowa w Poznaniu 8 (8), Wyższa Szkoła Handlu Zagranicznego we Lwowie 7 (6), Szkoła Nauk Politycznych w Warszawie 6 (4), Szkoła Nauk Politycznych w Wilnie 3 (2), Wyższa Szkoła Dziennikarska w Warszawie 2 (2)

Ogólna ilość stypendjów wzrosła z 991 na 1076, czyli o 8,6 proc., obejmując razem kwotę 1.291.200 zł — Przypomnieć należy, że stypendja powyższe stanowią 80 proc. ogólnej ilości stypendjów, pozostałe 269 stypendjów udzieli bezpośrednio ministerstwo oświaty.

Stosunkowo znaczne powiększenie liczby stypendjów w uczelniach krakowskich tłumaczy się tendencją okazania pomocy młodzieży, pochodzącej z terenów, dotkniętych powodzią.

KURJER SPORTOWY

HUMOR PIŁKARSKI

Polski Związek Piłki Nożnej przysłał do Wileńskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej pismo z żądaniem przekazania dochodu z „dnia P. Z P. N.".

Regulamin bowiem tych propagandowych imprez piłkarskich organizowanych w „dniu P. Z. P. N." opiewa, że dochód powinien być przekazywany rok rocznie do kasy Centrali.

Dotychczas tak rzeczywiście było w całej Polsce, a więc i w Wilnie, gdzie gościły w „dniu P. Z. P. N." drużyny Ligowe.

Tymczasem P. Z P. N. zapomniał widocznie, że w tym roku do Wilna nie przysłano drużyny Ligowej i „dzień P. Z. P. N." wogóle nie odbył się mimo usilnych starań władz piłkarskich Wilna, które spotkały się ostatnio z odmową, by przynajmniej powracająca z Łotwy reprezentacja polska mogła rozegrać zawody propagandowe. Niestety mimo nawet szczerych chęci poszczególnych graczy reprezentacyjnych P. Z. P. N. nie uważał za stosowne by w Wilnie w tym roku przeprowadzić „dzień P. Z. P. N.".

Przysłanie więc pisma z prośbą o rachunek z „dnia P. Z. P. N." jest humorystycznem załatwieniem sprawy.

Mówi to wyraźnie o bałaganie, jaki panuje w łonie P. Z. P. N., bo trudno jest wątpić żeby P. Z. P. N. miał rzeczywiście zapomnieć, że w tym roku Wilno zostało pod każdym względem pomijane.

Ten humor sportowy jest płaczem przez łzy, bo żal bierze, że naczelna magistratura sportowa nie wie, co się dzieje na jej własnych śmieciach, a gdy przyjdzie walne zebranie P. Z. P. N., to znów rozpatrywane będą wszystkie inne „ważniejsze" sprawy od zwrócenia bacznej uwagi na sport prowincjonalny, który w danym wypadku musi być siłą odżywczą piłkarstwa polskiego.

Żal mamy do P. Z. P. N. jeszcze zato, że rozgrywki o wejście do Ligi są okryte nimbem tajemniczości.

Mówi się o losowaniach rozgrywek jeszcze wówczas, gdy ćwierćfinałami zostały zakończone, a Wilno gra z Poznaniem chyba dlatego, że w tych okręgach sytuacja została nieco wcześniej wyświetlona.

System rozgrywek o wejście do Ligi woła o pomstę do nieba. Przecież finał meczów o wejście do Ligi ma wypaść aż 11-go grudnia.

Grudzień jest miesiącem zimy.

U nas w Wilnie (jeżeli zakwalifikujemy się do finału) na stadjonie będzie można grać w hokeja, a na mecz pojedziemy chyba saniami.

Usprawiedliwieniem P. Z. P. N. może być w danym momencie brak wolnych terminów, ale wiemy dobrze, że chcieć to móc. Mecz W. K .S. z Legją Poznańską mógł się odbyć przed tygodniem, a i inne spotkania dałyby się poprzesuwać trzeba tylko energicznie wziąć się do tej całej roboty.

System rozgrywek o wejście do Ligi (jak pisze „Przegląd Sportowy") jest gaffą piłkarską.

Gaffa ta nie powinna przejść bez echa na walnem zgromadzeniu.

„SUCHA" ZAPRAWA NARCIARSKA W A. Z. S.

Na czem polega „sucha" zaprawa narciarska?

Zaprawa ta składa się zasadniczo z dwóch części:

1) Z gimnastyki narciarskiej w sali gimnastycznej, kształcającej postawę, wiązadła i stawy oraz doskonalącej ruch, potrzebny do sprawnego oponowania stylu narciarskiego

2) Z długich marszów w terenie wyrabiających wytrzymałość, potrzebną nietylko zawodnikom, lecz także turystom ze względu na przygotowanie serca i płuc do wysiłku. Zamiast marszu w terenie w razie niepogody lub braku czasu uprawia się gry ruchome np. koszykówkę lub siatkówkę.

Sekcja Narciarska Akad. Związku Sportowego prowadzi zaprawę narciarską we środy, czwartki i soboty od 19 do 20. We czwartki wyłącznie dla pań. Zapisy do Sekcji Narciarskiej i na zaprawę przyjmuje kol. Czapliński Edward przed zaprawą w lokalu A. Z. S.-u ul. Św. Jana 10 (wejście pod arkadami w dziedzińcu Piotra Skargi).

REPREZENTACJA PIŁKI NOŻNEJ STUDENTÓW U. S. B.

We środę dnia 24 bm. o godz. 14 na boisku przy ul. Werkowskiej odbędzie się trening piłki nożnej celem ostatecznego ustalenia reprezentacji piłkarskiej U. S. B. przed meczem z ŻAKS-em.

Dzięki poparciu WKS. „Śmigły" interesujące to spotkanie odbędzie się jako przedmecz w dniu najbliższego spotkania WKS. „Śmigły" o wejście do Ligi.

ŻYWA GAZETKA SPORTOWA W A. Z. S.

W sobotę dnia 27 bm. o godz. 20.15 odbędzie się „Żywa Gazetka Sporotowa" p. t. „Jesienne nastroje w sporcie".

Żywa gazetka ciesząca się w tym roku ogromnem powodzeniem zgromadzi zapewnie wszystkich sportowców i kibiców sportowych Wilna.

TRENINGI ZIMOWE GIER SPORTOWYCH.

Znany trener i gracz Poloni warszawskiej F. Ałaszewski II obejmuje prowadzenie treningów piłki koszykowej i siatkowej sekcji gier sportowych Sokoła.

Pierwszy trening odbędzie się we środę 24 bm. na sali Sokoła o godz. 18.

PILNIK ZREMISOWAŁ Z PISARSKIM.

We wczorajszym meczu bokserskim o drużynowe mistrzostwo Warszawy między Skoda a Makabia walczył Pilnik, który zremisował z Pisarskim.

Mecz zakończył się sukcesem Makabi 9:7.

W. K. S. Śmigły przegrał w Poznaniu

Legja Poznań — W. K. S. Śmigły 3:2 (1:1). O meczu zdecydował karny. Maniecki zemdlał. Skandaliczny sędzia. Szowinizm publiczności

(Telefonem od własnego korespondenta)

Wczorajszy mecz piłkarski będący półfinałowem spotkaniem o wejście do Ligi był meczem bardzo poważnym.

Mecz grany między Legją Poznańską a W. K. S. Śmigłym z Wilna był jakgdyby dalszym ciągiem rywalizacji piłkarskiej tych drużyn o Ligę.

Mecz odbył się w Poznaniu na wielkim stadjonie miejskim przy Wałach Kr. Jadwigi. Na trybunach stadjonu zgromadziło się kilka tysięcy widzów.

Do walki drużyny stanęły w swoich najlepszych składach:

W. K. S. Śmigły grał w składzie: Czarski, Maniecki, Chowaniec, Wysocki, Skowroński, Bilewicz, Hajduł II, Naczulski, Pawłowski, Zbroja, por. Drąg, por. Browko i por. Puzyno.

Mecz rozpoczął się o godz. 14 m. 30 przy pięknej ciepłej pogodzie.

Od samego początku gry zaczęła zaakcentowywać się przewaga wilnian, którzy przez Pawłowskiego zdobyli pierwszą bramkę.

Zdobycie bramki przez wilnian zostało przyjęte przez obcą publiczność pomrukiem niezadowolenia.

Po zdobyciu prowadzenia wilnianie zaczynają grać nieco gorzej. Najlepszym jednak na boisku jest Pawłowski, który stał się duszą całej drużyny.

Przed przerwą Legja zdobywa wyrównanie. Do przerwy wynik brzmi 1:1. Wynik ten nie jest jednak odźwierciadleniem przebiegu walki, gdyż przez cały czas W. K. S. ma przewagę w polu.

Prawdziwa tragedja rozpoczęła się po zmianie stron. Padają do obu bramek dwa goale.

Przez dłuższy czas wynik jest remisowy 2:2. Przyczem zaznaczyć trzeba, że dla Wilna bramka została zdobyta przez Skowrońskiego.

Przy stanie 2:2 i przy wrogich okrzykach tłumu, zaczął nastrojowi widowni ulegać sędzia Romankiewicz, który 3 minuty przed końcem zawodów podyktował do bramki wileńskiej strzał karny, który właściwie zadecydował o całym meczu i o zwycięstwie Legji, która grała gorzej od W. K. S., zwyciężając niezbyt zasłużenie.

Nieznani sprawcy na boisku obili Manieckiego, który zemdlał, ocucony został przez swych przyjaciół klubowych.

Manieckiego obili widocznie kibice Legji, którym dzielna postawa Manieckiego nie podobała się.

Warto w tej sprawie przeprowadzić dochodzenie.

Pod adresem zaś P. Z. P. N. wyrażamy głębokie ubolewanie, że naczelna władza piłkarska nie przywiązuje jak widać znaczenia do walk o wejście do Ligi, wyznaczając beznadziejnie słabych sędziów.

Przecież zeszłoroczne ekscesy i sędziowanie p. inż. Przeworskiego nie powinny pójść w zapomnienie.

Rewanżowy mecz z Legją odbędzie się w Wilnie w najbliższa niedzielę na stadjonie przy ul. Werkowskiej.

Piłkarze W. K. S. z poznania wyjechali w niedzielę wieczorem. W Wilnie będą w poniedziałek o godz. 18 m. 40.

Ruch mistrzem Polski

W rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo Polski, Ruch zwyciężając wczoraj Cracovię 3:1 zapewnił sobie tytuł mistrza.

Wczoraj padły następujące wyniki: Wisła wygrała z Legją 3:2, Pogoń pokonała Polonię 2:1, a Warszawianka niespodziewanie wygrała z Garbarnią 3:1.

Dalsze miejsca w tabeli za Ruchem zajmują: Cracovia, Wisła, Garbarnia, Pogoń i inne.

Mistrzostwa bokserskie Wilna

Ognisko zremisowało z W. K. S. 8:8

Wczorajszy mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Wilna rozegrany między Ogniskiem a W. K. S. zakończył się nieoczekiwanym wynikiem remisowym 8:8.

Zawody stały na niskim poziomie. Na 8 walk 5 zostało zakończonych walkowerem, a więc odbyły się faktycznie tylko trzy walki, które zadecydowały o mistrzostwie. Przyczem z tych 3 walk dwie wygrało Ognisko.

Przed meczem do zawodników i do publiczności przemówił p. W. Preiss, jako kierownik Sekcji Bokserskiej W. K. S., organizującej mecz.

Pierwsze dwie walki rozegrano o charakterze towarzyskim.

Bagiński w wadze muszej pokonał Nowickiego. Obaj pięściarze z Ogniska. Walka mało ciekawa. Bagiński wykazał brak treningu.

W drugiej walce Krasnopiorow wygrał w Malinowskim. Walka dość żywa. Krasnopiorow ma doskonałe zadatki na boksera.

Niespodziewanie przegrał wczoraj Łukmin z WKS., którego pokonał Keller z Ogniska. Łukmina zgubiły uniki i wogóle zła taktyka walki. U obu również brak treningu.

Talko zdobył 2 pkt. walkowerem dla WKS-u.

Małinkow po pięknej walce pokonał niezbyt przekonywująco (choć jednogłośnie u sędziów) Czyża z W. K. S. Walka była żywa. Małinkow faulował. Czyż — to dobry bokser.

Wojtkiewicz z W. K. S. pokonał bez trudu Polikszę z Ogniska. Wojtkiewicz zaprezentował się b. dobrze. Walczył przytomnie i nawet agresywnie.

W dwóch ostatnich walkach WKS. przez Sadowskiego i Dżiureskę zdobył 4 pkt. walkowerem.

Ogólny wynik meczu 8:8. Wojskowi złożyli jakoby dwa protesty co do orzeczenia w walce Małinkow — Czyż, i co do występu Polikszy, który walczył w średniej, a zgłoszony był w półciężkiej wadze.

Sędziował dobrze p. Newicki, a na punkty pp. Stencel i Hołownia. Publiczności sporo.

BIEG WSTECZ

Wpadła mi w ręce książka niejakieg d-ra Kirchnera wydana w rku 1912. a traktująca o wpływie gimnastyki na organizm ludzki. — Z zaciekawieniem czytałem doskonale opisane ćwiczenia gimnastyczne, lecz od 68 strony począwszy, ryczałem ze śmiechu, jak wół. — Bo szanowny doktór chce się zabawić w trenera i uczy lekkiejatletyki w nieco oryginalny sposób. Niech lekko-atleci przeczytają, jak niedawno pojmowano i trenowano bieg. Otóż biegi dzieli się na „latające" i „stojące". Do latającego biegu głównym warunkiem powodzenia jest szybki rozpęd. Kto trenuje do biegu musi zbadać swoje odległości, a następnie wybrawszy „arenę" możliwie bez dołów, i pagórków, przebiec 4 razy po 100 mtr., trzymając ręce sztywne przy piersi **i nie oddychając wcale.** Po 2 tygodniach takiego treningu może już brać udział w wyścigach (jeśli do tego czasu nie udusi się).

Następuje rewelacyjna wiadomość: Kto chce zrobić rekord, czyli przebiec swój dystans w najkrótszym czasie, musi szybciej biec. Doprawdy potężny w swej prostocie sposób.

W Anglji dodaje Kirchner, gdzie sport jest bardzo rozwinięty, znane są następujące odmiany biegu.

1. Bieg z przeszkodami, czyli skok w biegu.
2. Bieganie w workach
3. Bieg wstecz.
4. Bieganie na trzech nogach.

Jeśliby P. Z. L. A. zainteresował się temi nowemi odmianami biegu mogę zawsze służyć informacjami technicznemi. Już widzę okiem wyobraźni, jak megafon ogłasza, iż w biegu na trzech nogach zwyciężył Wieczorek, a w biegu wstecz wszyscy zawodnicy połamali sobie czaszki. Najprawdopodobniej Amerykanie rozwiną fantastyczne szybkości w bieganiu w workach, a Murzyn Metzcalfe pozostanie mistrzem latającego biegu bez oddechu z rękami przyciśniętemi do piersi.

Dalej następuje fachowa rozpacz w skokach. Według autora, skoki służą do wzmocnienia organizmu przez wstrząśnięcie go (sic!). — Rozróżnia skok wdal, „w górę" i wgłąb (?). Co się tyczy ostatniego, to chyba nie przyjmie się w naszych czasach ze względów technicznych. No bo jakże można będzie określać rekordy w tym skoku „wgłąb". Czy pierwszym rekordzistą był samobójca co się rzucił ze skały, czy pretensje do rekordu będzie rościł spadochronista, spadający z wysokości 10 klm. Byłbym zapomniał dodać, że skok wykonywany zapomocą „laseczki", nazywa się „skokiem z laseczką". — Ta konkurencja będzie dopiero dostępna dla wszystkich. Wchodzi się do sklepu, kupuje się za parę zł. laseczkę z psią główką i skacze się dowoli.

Po przeczytaniu książki długo się zastanawiałem i doszedłem do przekonania, że niech lepiej wszystko zostanie jak jest. Będziemy biegali, oddychając pełną piersią i wymachując rękami. Niech sobie skaczą wgłąb panowie zgrani w ruletkę na Lazurowem Wybrzeżu, a my zostawmy laseczki spacerowiczom i skaczmy o przyzwoitej, bambusowej tyczce. Książkę jednak d-ra Kirchnera polecam gorąco wszystkim sportowcom, gdyż czytając ją można się uśmiać. A zdrowy śmiech dla sportu jest rzeczą tak samo konieczną, jak powietrze, słońce i woda.

BFINK.

Czy złożyłeś ofiarę na powodzian?

RADJO

W WILNIE

PONIEDZIAŁEK, dnia 22 października 1934 r.

6.45: Pieśń. Muzyka Gimnastyka. Dziennik por. Chwilka pań domu 7.40: Zapowiedź programu. 7.50: „XI-ty Tydzień LOPP". 11.57: Czas. 12.00: Hejnał. 12.03: Wiadom. meteor. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Muzyka lekka. 13.00: Dzien. por. 13.05: „Drobne utwory skrzypcowe". 15.30: Wiad. eksport. 15.35: Codz. odc. pow. 15.45: Muzyka lekka. 16.45: Lekcja niem. 17.00: Recital skrzypcowy. 17.25: Wizyta w warsztatach dla ubogich dziewcząt. 17.35: Muzyka z płyt. 17.50: „Jak powstaje polski jedwab". 18.00: Koncert. 18.05: Z litewskich spraw. 18.15: Koncert kameralny. 18.45: „Z falami Dunajca". 19.00: „Zegary Mistrza Andrzeja" słuchowisko. 19.25: Chwilka strzelecka. 19.30: „Powrotne ptaki — polscy emigranci" felj. 19.45: Program na wtorek. 19.50: Wiad. sport. 19.56: Wil. wiad. sport. 20.00: Muzyka lekka. 20.45: Dziennik wiecz. 20.55: Jak pracujemy w Polsce. 21.00: Koncert popularny. 21.45: „Współżycie między ludźmi". 22.00: Skrzynka pocztowa Nr. 326. 22.15: Recital fortep. 22.55: Przerwa. 23.00: Wiad. meteor. 23.05: Muzyka taneczna.

KRONIKA

Poniedział. 22 Październ.

Dziś: Korduli i Alodji

Jutro: Seweryna i Romana

Wschód słońca — godz. 6 m. 02

Zachód słońca — godz. 4 m. 06

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B. w Wilnie z dnia 21/X — 1934 roku.

Ciśnienie 762
Temp. średnia + 9
Temp. najw. + 10
Temp. najn. + 8
Opad 0.4
Wiatr: płdn.-zach.
Tend. bar.: wzrost
Uwagi: pochmurno, deszcz

PRZEPOWIEDNIA POGODY WEDŁUG PIM-A

Pomorze, Wielkopolska i Wileńskie: chmurno, miejscami drobny deszcz. Temperatura bez większych zmian. Umiarkowane wiatry z południo-zachodu. Rano miejscami mgła.

Pozostałe dzielnice: po chmurnym i mglistym ranku w ciągu dnia rozpogodzenie. Słabe wiatry z południo-wschodu i południa.

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki Jundziłła P. — ul. Mickiewicza Nr. 33; Mańkowicza — ul. Piłsudskiego Nr. 30; Narbutta — ul. S-to Jańska; Sokołowskiego — ul. Tyzenhauzowska Nr. 1; Szyrwindta i Turgiela — ul. Niemiecka Nr. 15 oraz wszystkie na przedmieściach prócz Śnipiszek.

ADMINISTRACYJNA

— **9 protokułów za handel w niedzielę.** — Wczoraj policja sporządziła 9 protokułów przeciwko kupcom za uprawianie handlu w niedzielę.

MIEJSKA

— **Budowa drugiego szaletu podziemnego.** Na rynku drzewnym przy ul. Zawalnej rozpoczeto budowę drugiego zrzędu podziemnego szaletu. Pierwszy jak wiadomo, wybudowany został w roku bieżącym na placu Łukiskim.

3-ci skolei szalet stanie na wiosnę roku przyszłego na placu przed ratuszem przy ul. Wielkiej.

— **Postęp robót wodociągowych na Zwierzyńcu.** Plan Magistratu zmierzający do urządzenia wodociągów na Zwierzyńcu w pierwszym swym etapie jest już na ukończeniu. Rury wodociągowe zostały już ułożone na ulicach: Witoldowej, Starej i przyległych. Obecnie kontynuowane jest układanie rur na ul. Tomasza Zana i Litewskiej.

— **Koszty utrzymania zwyżkują.** Podług danych inspekcji handlowej koszty utrzymania w ciągu minionego tygodnia wzrosły na terenie Wilna o 1.5 procent.

SPRAWY ŻYDOWSKIE

— **Wyjazd Żydów litewskich.** Onegdaj wyjechała z Wilna wycieczka Żydów litewskich, która bawiła w naszem mieście w ciągu kilku dni. Żydzi z Litwy zwiedzili miasto, zapoznając się z jego zabytkami kulturalnemi i historycznemi oraz z życiem miejscowych Żydów.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— **Poniedziałek towarzyski.** Pierwszy „Poniedziałek towarzyski" zapowiada się — zresztą jak zwykle — bardzo wesoło. Oprócz innych atrakcyj zapowiedziany jest występ p. Wandy Jabsówny, artystki baletu w tańcach solowych oraz śpiew znanego tenora p. Dala.

Miłe towarzystwo, urozmaicony bufet, dancing, bridge czekają na stałych bywalców i na nowych gości.

ZPOK. zaprasza na inaugurację dnia 22 bm. od godz. 7 w. na ul. Jagiellońska 3.

RÓŻNE

— **Komunikat XI Tygodnia L. O. P. P.** — Miejski Obwód LOPP. organizuje w dniach od 28 bm. do 4. 11. 1934 r. — 11-ty Tydzień LOPP. na terenie m. Wilna.

Celem Tygodnia jest zebranie możliwie największych funduszów na obronę przeciwlotniczo — gazową naszego miasta. W ciągu całego Tygodnia odbywać się będą zbiórki i imprezy na rzecz LOPP. natomiast już od jutra będą rozsyłane mareczki do wszystkich instytucyj, oraz sprzedawane nalepki do okien.

A więc obywatelki i obywatele m. Wilna macie sposobność zadokumentować w zbliżającym się Tygodniu LOPP. swoje całkowite zrozumienie, jakie posiada w całokształcie Obrony Państwa akcja LOPP. Każdy grosz, każda najdrobniejsza ofiara zwiększa nasze możliwości obrony bezpieczeństwo nas i naszych bliskich.

Wszelkie ofiary prosimy składać na nasze konto PKO. Nr. 152.814.

Zarząd Obwodu Miejsk. LOPP.

Taksówka przejechała staruszkę

Wczoraj wieczorem na ulicy Ś-to Jańskiej wydarzył się tragiczny wypadek. Taksówka Nr. 38292, mknąca w kierunku ulicy Wielkiej, najechała na nieznaną staruszkę, która poniosła śmierć.

Zwłoki przewiezione do kostnicy szpitala Św. Jakóba. Przeciwko szoferowi spisano protokół.

Kina i Filmy

IMPERATOROWA. — („Pan").

Cała akcja filmu Sternberga, zaczynając od przyjazdu do Rosji młodziutkiej księżny Anhalt-Cerbtskiej, a kończąc wstąpieniem na tron imperatorowej Katarzyny II, rozgrywa się... w Moskwie. Jest rzeczą wykluczoną, ażeby aktorzy scenarjusza oraz reżyser nie wiedzieli, że w tym czasie stolicą Rosji był już Petersburg. Lecz większa fotogeniczność Moskwy, jej dekoratywne drewniane pałace i oryginalne kopuły licznych cerkwi spowodowały widocznie przesunięcie akcji do dawnej stolicy carów. To przesunięcie wskazuje odrazu na to, że punktem ciężkości w tym filmie nie będzie prawda historyczna. — Tło historyczne stanowi tu tylko kanwę, na której z właściwą Sternbergowi maestrją jest odmalowana postać Katarzyny Wielkiej.

W zeszłym roku widzieliśmy film „Katarzyna Wielka" z Elżbietą Bergner. Genjalna ta aktorka, pomimo swej mistrzowskiej gry nie nadawała się zupełnie spowodu swego wyglądu zewnętrznego do odegrania tej roli. To samo, chociaż już w mniejszej mierze, można powiedzieć o Marlenie Dietrich. Pomimo nawet męskiego stroju, jest ona zbyt subtelna, zbyt kobieca dla postaci wysokiej, tęgiej, o męskim prawie wyglądzie — Katarzyny. Należy jednak stwierdzić, że Marlena gra prosto i dobrze. Uniknęła ona tu zupełnie swej „wampowości". Niektóre sceny mimiczne, trwające po kilkanaście sekund są doskonałe. Na podkreślenie zasługuje — wielka rozpiętość skali gry tej ciekawej aktorki. Jaka różnica między dziewczęcą postacią małej naiwnej niemieckiej księżniczki „umiejącej dobrze gotować i sprzątać", a postacią dojrzałej, rozumiejącej dobrze moc swej siły, uwodzicielskiej kobiety — imperatorowej! — Reszta wykonawców znajduje się na należytym poziomie.

Z punktu widzenia reżyserskiego obraz jest wyjątkowo dobry. Sternberg wykazuje tu dużo umiaru artystycznego, prostoty i można powiedzieć godności. Nie zarzuca on widzom ani scen masowych, ani też nadmiaru zdjęć pierwszoplanowych, ani też dziecinnych symboli. Działa krótkiemi, prawie zwięzłemi obrazami, które łączą się w jedną harmonijną, logiczną całość. — Dekoracja i kostjumy są bardzo ładne, bogate i pomysłowe. Pomimo jednak wszystkich walorów, film nie porywa widza. Oglądamy go z pewnym — można powiedzieć — zimnym krytycyzmem i uwagą, nie nudzimy się, ale większych emocyj lub też zainteresowania film ten nie wzbudza.

A. Sid.

Za zdradę odgryzł kawał języka

Od pewnego czasu Antoni Kaszkin, mieszkaniec Wołokumpji zaczął podejrzewać narzeczoną swoją Janinę Macównę (zamieszkałe Wołokumpje 24) o niewierność.

Wczoraj wieczorem zazdrosny narzeczony mając „niezbite dowody" niewierności Macówny zgłosił się do jej mieszkania i wszczął kłótnię. K. ścisnął narzeczoną za gardło, a gdy Macówna dusząc się wysunęła język, Kaszkin odkąsił jej kawałek języka.

Macównę przewieziono w stanie dość poważnym do szpitala Św. Jakóba, gdzie poddano ją niezwłocznie operacji, celem uratowania mowy.

Kaszkin został zatrzymany przez funkcjonarjuszy 3 posterunku P. P. i odstawiony do aresztu centralnego. (c).

Teatr i muzyka

— **Teatr Muzyczny „Lutnia". — „Orłow" po cenach propagandowych. Występy Janiny Kulczyckiej.** Dziś po raz 36 barwna i melodyjna operetka „Orłow" z J. Kulczycką i K. Dembowskim w rolach głównych. Dotychczasowe przedstawienia tej operetki odbywały się przy wypełnionej widowni. Po dzisiejszem przedstawieniu op. „Orłow" schodzi z repertuaru. Ceny od 25 gr.

— **„Bal w Savoy'u".** Jutro grana będzie słynna operetka „Bal w Savoy'u". Przedstawienie jutrzejsze przeznaczone dla garnizonu wileńskiego.

— **„Madame Pompadour".** Najbliższą premjerą teatru muzycznego „Lutnia" będzie stylowa operetka Falla „Madame Pompadour" w opracowaniu reżyserskiem M. Domosławskiego.

— **Teatr Miejski Pohulanka.** Dziś w poniedziałek dnia 22 bm o godz. 8 w. Teatr Pohulanka gra po raz ostatni cieszącą się nadzwyczajnem powodzeniem, wyborną komedję współczesną — „Zwyciężyłem kryzys" — z J. Boneckim i M. Węgrzynem w rolach głównych. Ceny propagandowe.

— **Jutrzejsza premjera „Firmy" w Teatrze na Pohulance!** Jutro, we wtorek dnia 23 bm. o godz. 8 w. wchodzi na afisz Teatru na Pohulance współczesna komedja w 3 aktach M. Hemara p. t. „Firma". Udział biorą pp.: I. Jasińska-Detkowska, H. Skrzydłowska, J. Bonecki, J. Budzyński, S. Malatyński, S. Śródka, T. Surowa, M. Węgrzyn i L. Wołłejko. Reżyser — J. Bonecki. Oprawa sceniczna — W. Makojnika.

— **„Siestra Angelica" — op. Pucciniego i „Stara Baśń" — Wł. Żeleńskiego na Pohulance.** W środę dnia 24 bm. o godz 8 w. dana będzie na rzecz ociemniałych m. Wilna po raz pierwszy sceniczna opera Pucciniego „Siostra Angelica" w całości i fragmenty z 3 aktów opery Wł. Żeleńskiego „Stara Baśń" w wykonaniu najwybitniejszych sił śpiewackich, zespołów chóralnych i szkoły p. prof. Muraszowej pod art. kier. kap. Wł. Szczepańskiego, w reżyserji prof. Adama Ludwiga, w oprawie scenicznej Wiesława Makojnika.

— **Stały Teatr Objazdowy** — gra dziś 22 bm. w Oszmianie, współczesną sztukę w 3-ch aktach N. Druckiej p. t. „Zamknięte drzwi".

Duży pożar przy ul. Kalwaryjskiej

Onegdaj w nocy około godz. 2 wybuchł pożar na ul. Kalwaryjskiej. Ogień powstał w mieszkaniu szewca Feliksa Legowicza zam. w domu Rutmana (Kalwaryjska 36).

Wśród sąsiadów powstała zrozumiała panika. Zaczęto szybko ewakuować mieszkania również i w sąsiednich domach. Środek ten okazał się potrzebnym, ogień bowiem przerzucił się wkrótce i na sąsiedni dom Nr. 36, należący do niejakiego Ch. Bolbingera.

W czasie pożaru oba domy uległy częściowemu zniszczeniu. Spłonęło doszczętnie mieszkanie szewca Legowicza, ogniomistrza 1 PAL. Niecia, Brytaniskiej oraz zniszczone zostało w czasie gaszenia pożaru mieszkanie Emilji Legetowiczowej.

Straty spowodowane pożarem sięgają do 20 tys. zł.

Oba domy zaasekurowane były w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych na ogólną sumę 83 tysięcy zł.

Pożar zlikwidowała straż ogniowa pracując wytrwale do godziny 5 rano.

Przyczynę pożaru ustala 4 Kom. P. P. (c).

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie 2-go rewiru, zamieszkały w Wilnie przy ul. M. Pohulanka Nr. 13—2, na mocy art. 602, 603, 804 K. P. C., ogłasza, że w dniu 25 października 1934 r. o godz. 10-ej rano (nie później jednak niż w dwie godziny) w Wilnie przy ul. Wielkiej Nr. 56 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Zundela i Sory Kremerów, składających się z maszyny drukarskiej do linjowania Nr. 1122, oszacowanej na sumę 1500 zł. na zaspokojenie wierzytelności Karoliny Okuliczowej.

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Wilno, dnia 26 września 1934 r.

Komornik Sądowy:

W. LESNIEWSKI

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty — 70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 6-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" S-ka z ogr. odp. Drukarnia „ZNICZ", Wilno, Biskupia 4, tel. 3-40. Redaktor odpowiedzialny Witold Kiszkis